

Michał Szczygieł, Dłonie (ft. Zalia)

Zadbam o mrok
ty w nim odpłyniesz
mój chwyt
twój strach i krzyk

z oczu twoich czerpię te siłę
więc patrz na mnie non stop

kiedy nie widzimy się na co dzień
przelatuje życie obok na
nigdy nie rozmieniam się na drobne
niekiedy to może pomóc nam
to nie obietnica dzisiaj, tak jest
co u ciebie słyhać? - pytam
tak jest

więcej
proszę o więcej twoich dłoni
weź mnie
twój dotyk łatwo koi
więcej
chcę więcej twoich dłoni
weź mnie

znowu więcej chcesz
to czemu ciebie tak mało
nocą wachlarz słów
znacznie większy niż rano
proszę nie budź mnie
wolę ciągle w tej przestrzeni być
napawać się snem
ciepłem dreszczem nasyconych chwil

bo ty wiesz czego chcesz
co ci dać
i że to zawsze będę ja
bo ty znasz
dobrze znasz
to co mam
czego nikt inny nie da rady ci dać

więcej
proszę o więcej twoich dłoni
weź mnie
twój dotyk łatwo koi
więcej
chcę więcej twoich dłoni
weź mnie